



Poz. 22

**UCHWAŁA NR 24
RADY NAUKOWEJ DYSCYPLINY GEOGRAFIA SPOŁECZNO-EKONOMICZNA
I GOSPODARKA PRZESTRZENNA**

z dnia 19 maja 2020 r.

**w sprawie opinii dotyczącej odwołania dr Małgorzaty Flagi
od uchwały nr 7 z dnia 7 stycznia 2020 r. w sprawie odmowy nadania stopnia
doktora habilitowanego**

Na podstawie art. 21 ust. 1 zd. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tj.: Dz.U. z 2017 r. poz. 1789 z późn. zm., dalej: ustawa o stopniach i tytule) w zw. z art. 179 ust. 1 i ust. 3 pkt 1 i pkt 2 lit. b ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. poz. 1669 z późn. zm.) Rada Naukowa Dyscypliny Geografia Społeczno-Ekonomiczna i Gospodarka Przestrzenna negatywnie opiniuje odwołanie dr Małgorzaty Flagi od uchwały Rady Naukowej Dyscypliny Geografia Społeczno-Ekonomiczna i Gospodarka Przestrzenna nr 7 z dnia 7 stycznia 2020 r. w sprawie odmowy nadania stopnia doktora habilitowanego dr Małgorzacie Fladze w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie – geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna.

Uzasadnienie

OPINIA DOTYCZĄCA ODWOŁANIA DR M. FLAGI

Pani dr Małgorzata Flaga stawia w swoim *Odwołaniu* cztery wnioski oraz 9 zarzutów. Zarzuty nr 1-2 nie dotyczą Rady Naukowej Dyscypliny Geografia Społeczno-Ekonomiczna i Gospodarka Przestrzenna UW (dalej RND), wobec czego niniejsza opinia odnosi się do nich w minimalnym stopniu. Opinia podejmuje dyskusję przede wszystkim z zarzutami 3-9, które zostały postawione Radzie Naukowej Dyscypliny Geografia Społeczno-Ekonomiczna i Gospodarka Przestrzenna UW.

Uwagi ogólne

Przed wszystkim trzeba zauważyć, że cel *Odwołania* jest niejasny, co utrudnia dalsze postępowanie. Dr Flaga sformułowała trzy sprzeczne wnioski. W pierwszym wniosku (nr 2) prosi o uchylenie uchwały nr 7 RND i przekazanie sprawy do rozpatrzenia w macierzystym Instytucie Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej Wydziału Nauk o Ziemi i Gospodarce Przestrzennej Uniwersytetu Marii

Curie-Skłodowskiej w Lublinie. W drugim wniosku (nr 3) jednak prosi RND o zmianę uchwały nr 7 tak, by nadała jej stopień doktora habilitowanego. W trzecim wniosku z kolei (nr 4) Habilitantka prosi o wyznaczenie przez Centralną Komisję „odpowiednich” recenzentów i powtórnią ocenę jej dorobku. Postulaty te wzajemnie się wykluczają i sprawiają, że trudno się odnieść do niejasno sformułowanej prośby dr Flagi. W naszej opinii stanowi to powód formalny do oddalenia *Odwołania*.

RDN zwraca także uwagę na fakt, iż w *Odwołaniu* Habilitantka nie odnosi się zupełnie do argumentów merytorycznych sformułowanych przez recenzentkę i dwoje członków Komisji habilitacyjnej. Habilitantka wyjaśnia (str. 6 *Odwołania*), że „nie śmie merytorycznie oceniać wywodów zawartych w recenzji”. Godzi się jednak zauważyć, że „ocena” argumentów nie jest tożsama z podjęciem dyskusji (co ćwiczy się wszak już na *obronie* pracy doktorskiej). *Odwołanie* dr Flagi ma czysto proceduralny charakter, można zatem wnioskować, że sama Habilitantka nie potrafi skutecznie odeprzeć postawionych jej merytorycznych zarzutów.

Przyglądając się postawionym zarzutom i ich uzasadnieniu godzi się zauważyć, że stawiając i argumentując za większością z nich (w tym te o numerach 3-9) Habilitantka powołuje się na Dz. U. z 2017r, poz. 1789 („dalej jako u.s.n. – str.2 *Odwołania*), która 1.10.2018 została uchylona (vide: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20170001789>). Ustawa z 2018 r. wprowadziła zmiany (które zresztą Habilitantka opisuje), które sprawiają, że odnoszenie się w swojej argumentacji do „ducha prawa” zawartego w uchylonych dokumentach jest bezzasadne. Co więcej, Habilitantka odnosi się do literatury prawniczej sprzed 2018 r. (pozycji z 2012 i 2015 r.) – nie dyskutują one zatem obecnych przepisów prawa, a odnoszą się do poprzedniego porządku.

Uwagi do poszczególnych zarzutów

Ad. 1 i 2. Godzi się zauważyć, że jak cytuje sama Habilitantka (str. 6 *Odwołania*), zgodnie z wyrokami Naczelnego Sądu Administracyjnego „recenzja jest opinią specjalisty z danej dziedziny lub pokrewnej”. Zatem zarzut Habilitantki podważający ekspertyzę dr hab. Gołaty w „dziedzinie i dyscyplinie” reprezentowanej przed dr Flagą (str. 4.) należy oddalić. Są to z pewnością dyscypliny pokrewne. Jak pisze dr Flaga (*ibidem*) recenzentka zajmowała się w doktoracie demometryczną analizą czynników różnicowania płodności kobiet w Polsce. Trudno przyjąć, że płodność kobiet nie ma wpływu na sytuację demograficzną w Polsce, którą z kolei badała dr Flaga.

Dr Flaga zarzuca dr hab. Gołacie (str. 7 *Odwołania*), że nie doceniła należycie jej dorobku. Jednak przedstawiony dorobek został w dużej części zgromadzony przed nadaniem stopnia doktora (lub był z nim bezpośrednio związany, jak np. wyróżnienie otrzymane za doktorat), zatem zgodnie z prawem nie mógł być uwzględniany w ocenie. Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 r. w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego (Dz. U. Nr 196 poz. 1165, w szczególności par. 3) mówi wyraźnie, że podstawą oceny jest wnoszenie przez osiągnięcia naukowe aplikanta uzyskane po uzyskaniu stopnia doktora, znaczącego wkładu w rozwój danej dyscypliny. Ocena dorobku jest drugim kryterium, które wszak nie znosi pierwszego, podstawowego wymogu. Skoro zatem recenzentka podważyła pierwszy komponent oceny (znaczący

wkład monografii w rozwój dyscypliny), nie musiała już rozważać drugiego komponentu.

Ad. 3. (zarzut zbieżny z zarzutem nr 7) Należy podkreślić, że (jak informuje protokół z posiedzenia RND z 7.01.2020) wszystkie aspekty oceny dorobku dr Flagi zostały rzetelnie przedstawione przez panią dr hab. Ewę Skowronek, sekretarz Komisji habilitacyjnej. Ponadto, członkowie RND zapoznali się z całą dokumentacją przed posiedzeniem. Zatem zarzut nierozważenia wszystkich aspektów sprawy przez RND jest niezasadny. Co więcej, z zapisów protokołu nie można wnioskować o „nierozpatrzeniu właściwie dorobku Habilitantki oraz recenzji jej dorobku” (str. 10 *Odwołania*).

Obdarzenie większą uwagą (poświęcenie większej ilości czasu w dyskusji) negatywnych aspektów oceny jest postępowaniem właściwym we wszelkich gremiach oceniających dorobek naukowy. Jeśli wszak recenzent A z racji swojej ekspertyzy zauważa błąd X, a pozostali recenzenci go nie zauważają, to fakt tego niezauważenia nie niweluje istnienia błędu. Co więcej, zarzut Habilitantki dotyczący skupienia na negatywnych aspektach dorobku dotyczy uzasadnienia decyzji RND. Wobec podjęcia decyzji o odmowie przyznania stopnia doktora habilitowanego, oczywiste jest przytoczenie argumentów kontestujących dorobek jako wyjaśniających stanowisko RND.

RND poszukując prawdy, przyjęła jako budzące poważne wątpliwości aż trzy negatywne oceny członków siedmioosobowej Komisji. Pominięcie tych wątpliwości stanowiłoby poważne uchybienie w dążeniu do wielostronnej, rzetelnej oceny dorobku Habilitantki.

Co więcej, RND stanowczo nie zgadza się uznaniem przez Habilitantkę wyniku głosowania Komisji (3 głosy przeciw i 4 za nadaniem stopnia doktora habilitowanego) za „jednoznaczne opowiedzenie się za nadaniem stopnia doktora habilitowanego” (str. 10 *Odwołania*). Taki wynik wskazuje na poważne wątpliwości i brak jednomyślności wśród członków Komisji. Ponadto, znaczące jest, że protokół Komisji kończy formuła przytaczająca wynik głosowania, ale nie przyznająca (co jest wszak zwyczajem w zakończeniu), że dorobek naukowy wnosi znaczący wkład w rozwój reprezentowanej dyscypliny.

Habilitantka w zażaleniu sama sobie przeczy. W punkcie 1 podważa ekspertyzę recenzentki, natomiast w punkcie 4 – powołując się na słowa ustawodawcy – przywołuje ekspertyzę (pozostałych!) recenzentów jako ważny argument wspierający jej wniosek habilitacyjny. Traktowanie recenzenta jako *de iure* eksperta w danej dziedzinie (pkt. 4) stoi w sprzeczności z pierwszym zarzutem Habilitantki (podważeniem kompetencji dr hab. Gołaty). Niestety sprowadza to argument do smutnego założenia, że recenzentka, która wystawiła negatywną cenę nie jest ekspertem, natomiast ci, którzy wystawili pozytywną ocenę owszem.

Podważanie przez Habilitantkę kompetencji RND godzi zarówno w kompetencje Centralnej Komisji, która wybrała tę Radę do prowadzenia postępowania dr Flagi, jak również w regulację Senatu UW, który obwarował członkostwo w RND szeregiem warunków merytorycznych. W RND zasiadają eksperci w dyscyplinie geografia

społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna zdolni rzetelnie ocenić pracę z zakresu demografii w Polsce.

Ad. 4. Zarzut Habilitantki jest nieprawdziwy. Członkowie Komisji zostali zaproszeni na posiedzenie RND, sekretarz Komisji była obecna i referowała postępowanie Komisji. Co więcej, godzi się zauważyć, że Habilitantka w swojej argumentacji *dodaje* zapis, którego nie ma w ustawie, a który dotyczy obecności członków Komisji na RND (ustawodawca nie wspomina o obecności członków Komisji na posiedzenia RND, jedynie o ich zaproszeniu).

Ad. 5. Dz. U 2018 poz. 1669 stosuje alternatywę: „RDN podejmuje uchwałę o nadaniu *lub* o odmowie nadania...”. Logika nakazuje zatem zastosowanie jednej *bądź* drugiej procedury, a nie obu procedur (tak byłoby w przypadku użycia przez ustawodawcę koniunkcji). Takie samo rozumienie przedstawia Uchwała Senatu UW nr 481 z 16.10.2019 (Monitor UW poz. 340).

Co więcej, należy podkreślić, że głosowanie przeprowadzone przez RND dotyczyło pozytywnie sformułowanego wniosku, mianowicie „nadania dr Fladze stopnia doktora habilitowanego” (głos za nadaniem stopnia padł tylko jeden!). Zarzut jest zatem nieprawdziwy.

Dodatkowo, Habilitantka powołuje się w swojej argumentacji na komentarz prawny z 2015 r., a zatem nie dotyczący *explicite* obowiązującego obecnie prawa z 2018 r.

Ad. 6. (por. pkt 9) Godzi się zauważyć, że wg Rozporządzenia z 2018 r. (Dz.U. poz. 261) to Rada Naukowa Dyscypliny (jako jednostka administracyjna prowadząca postępowanie habilitacyjne) jest ciałem podejmującym decyzję, tj. uchwałę o nadaniu lub odmowie nadania stopnia doktora habilitowanego (par. 16), podczas gdy stanowisko Komisji habilitacyjnej stanowi opinię (par. 14, ust. 3). Także Uchwała UW (Monitor z 2019 r, poz. 340) jasno określa kompetencję RND jako „podjęcie decyzji”, a nie „powielenie”, czy „zaakceptowanie” decyzji Komisji habilitacyjnej (Załącznik nr 2 do Uchwały, par. 16, pkt 3).

RND zostały powołane jako ciała merytorycznie przygotowane do decydowania o nadawaniu bądź nie stopnia doktora i doktora habilitowanego. Gdyby RND miała automatycznie potwierdzać każdą decyzję Komisji habilitacyjnej, stanowiłaby pusty, biurokratyczny element procedury, pozbawiony wartości merytorycznej. Prawo, a nawet obowiązek głosowania w sprawie nadania lub odmowy nadania stopnia naukowego, nałożony przez ustawodawcę na RND jest równoznaczny z możliwością wyrażenia swojej autonomicznej opinii przez członków RND.

Co więcej, odnoszenie się w interpretacji roli RND do prawa sprzed powołania RND jest logicznie niepoprawne. Szersze grono członków RDN (niż grono członków Komisji hab.), którzy zostają wybierani w sposób bardziej ekskluzywny i rygorystyczny niż członkowie RW (do których wszak odnosił się tekst Izdebskiego i Zielińskiego z 2015 r.) zapewnia pełniejszą i szerszą weryfikację wniosku habilitacyjnego. Szczególnie w sytuacjach tak wątpliwych jak dr Flagi (o wyniku głosowania Komisji przesądził jeden głos, aż 3 głosy przeciwko) RND ma obowiązek wnikliwie przyrzeć się wnioskowi hab. i podjąć niezależną decyzję. Tej niezależności decyzyjnej domaga się przejrzystość i

uwolnienie procedur od lokalnych układów (na które przecież powołuje się Habilitantka).

Ad 7. Godzi się powtórzyć argumentację z pkt 3: Obdarzenie większą uwagą negatywnych aspektów oceny jest postępowaniem właściwym we wszelkich gremiach oceniających dorobek naukowy. W trosce o najwyższy poziom nauki i dążenie do prawdy, trzeba wnikliwie rozważyć wszelkie zarzuty, szczególnie jeśli mają rangę wiążącego głosowania (trzy głosy członków Komisji habilitacyjnej przeciwko nadaniu dr Fladze stopnia doktora habilitowanego). To właśnie zrobiła RND. Dyskusja nad słabościami dorobku podnoszonymi przez Komisję habilitacyjną skończyła się ich podtrzymaniem przez RND. Nie jest jednak prawdą, że pozytywne elementy oceny nie zostały przez RND wzięte od uwagi. Przeciwnie, obszernie zreferowała je Sekretarz Komisji, czego Habilitantka nie zauważyła czytając protokół, jak wynika z jej zarzutu nr 4 (z tego przeoczenia zapewne wynika także postawienie zarzutu nr 7).

Zarzut kwestionowania (pomijania) dowodów w sprawie, rozumianych jako pozytywne recenzje (str. 16 *Odwolania*) można by było postawić także w przypadku głosowania o nadanie stopnia doktora habilitowanego. Wówczas zakwestionowaniu uległby dowód w postaci negatywnej recenzji i dwóch negatywnych opinii, w tym opinii Przewodniczącego Komisji. Godzi się zauważyć, że jedna z tych negatywnych opinii jest bardzo szczegółowa i rozbudowana.

Habilitantka zarzucając RND, iż „podjęła decyzję w kontrze do opinii biegłych, jakimi są recenzenci” (str. 15 *Odwolania*), zawiera nieдомówienie, które skutkuje nieprawdą. RND nie podjęła swojej decyzji w kontrze do opinii biegłych, przeciwnie, przychyliła się do decyzji trojga biegłych, członków Komisji habilitacyjnej. Co więcej, godzi się podkreślić, że *wszystkie recenzje* zostały wnikliwie streszczone przez sekretarz Komisji na posiedzeniu RND, oraz członkowie RND zapoznali się ze *wszystkimi recenzjami oraz protokołem posiedzenia* Komisji habilitacyjnej.

Uznanie sześciostronicowego uzasadnienia decyzji RND za „błędne” nie odpowiada prawdzie. Uzasadnienie zawiera:

- Wskazanie podstawy decyzji członków RND – str. 1 *Uchwały nr 7*
- Wyjaśnienie, dlaczego dorobek nie spełnia wymogów ustawowych do nadania habilitacji: Treść uchwały (str. 1 *Uchwały* oraz pkt. 1 str. 2 i pkt. 18 str. 5 *Uzasadnienia Uchwały nr 7*)
- „konkretne fakty, które zaważyły na opinii organu”: pozycje 1-31 z *Uzasadnienia do Uchwały nr 7*

Ad. 8. Habilitantka wydaje się utożsamiać Radę Wydziału (RW) z RND, co jest błędem podważającym całą argumentację opartą na tym założeniu. RND zostały powołane w oderwaniu od struktur wydziałowych, zatem zarzut „lokalności środowisk”, o którym pisze Habilitantka (str. 19 *Odwolania*) jest bezzasadny. Jednocześnie, konieczność spełnienia przez członków RND rygorystycznych wymogów dotyczących własnego dorobku, podnosi kwalifikacje RND wobec kwalifikacji liczniejszego wszak grona, jakim są RW. W postępowaniu dr Flagi nie zaszły żadne okoliczności, które upoważniałyby do ograniczenia dyskrekcji kompetencji i władztwa RND nadanego przez Senat UW (Monitor UW poz. 340).

Co więcej, postulat wyeliminowania „lokalności środowisk” stoi w sprzeczności z wnioskiem nr 2 Habilitantki, która prosi (m.in.) o przeniesienie postępowania habilitacyjnego do jej *Almae Matris*.

Ad. 9. (por. pkt 6)

Tak, RND podważyła decyzję głosowania Komisji hab. uwzględniając jej niejednoznaczny charakter.

Przewodniczący Rady Naukowej
Dyscypliny Geografia Społeczno-Ekonomiczna
i Gospodarka Przestrzenna: *M. Jędrusik*